

# Miesięcznik dla buchalteryi

czasopismo poświęcone rachunkowości oraz nauce umiejętności handlowych

wychodzi raz na miesiąc we Lwowie.

Redaktor i wydawca: **Kazimierz Wieniawa Chmielewski**

Lwów, ul. Pańska 1. 11.

Rok I.

Lwów, Marzec 1899.

Nr. 3.

**Treść:** Handel wywozowy i nasze szkolnictwo handlowe. — Buchalterya u adwokatów. — W przedmiocie sprawdzania działań arytmetycznych na liczbach całkowitych. — Umiejętności handlowe. Buchalterya merkantylistyczna. Korespondencya handlowa. — Wyrazy obce używane często w korespondencyi i buchalteryi. — Bibliografia (Oceny i sprawozdania). — Rozmaitości. — Ogłoszenia.

## Handel wywozowy i nasze szkolnictwo handlowe.

(Napisał Józef Riwnač').

Głównym celem polityki handlowej każdego państwa winna być dążność wykształcenia zdolności do zarobku krajowych sił roboczych i handlowych, ograniczenie przywozu wyrobów obcych oraz zwiększenie wywozu wyrobów krajowych, a tem samem zabezpieczenie większego zbytu tak w kraju jak za granicą dla przemysłu krajowego zwiększonego zapotrzebowaniem, a zależnego od zarobku.

W przeszłorocznym wywodzie finansowym przedstawił J. Exc. p. minister skarbu smutne stosunki zarobkowe w Austrii, gdzie na jednego obywatela państwa przypada przeciętnie tylko 300 zł. zarobku, biorąc te stosunki za podstawę do przyznania podatku zarobkowego.

Któżby wątpił w obec tego, że czas już najwyższy, abyśmy ze zwiększoną energią dążyli do podwojenia czynności na polu handlu światowego?

Wprawdzie skonstatować można ten pocieszający objaw, iż w ostatnich czasach zrobiono postęp w niejednym kierunku na polu polityki gospodarczej. I tak utworzono komitety doradcze do rozwiązywania kwestyi przemysłowych, ekonomicznych i robotniczych, zaprowadzono ustawę o patentach i nową procedurę cywilną, wydano rozporządzenie ministeryalne w sprawie postępowania urzędów administracyjnych przy zakładaniu instytucyi przemysłowych, zreorganizowano orientalną akademię, a względnie założono szkołę konsularną. Nie można jednak wątpić o tem, iż prawodawstwo i rząd wprowadzić winny bezzwłocznie jeszcze dalsze reformy we wszystkich gałęziach przemysłu i handlu z przyczyny wzmagającego się ruchu przemysłowego i handlowego.

1) Obchod vývozni a naše obchodni školstvi. Obchodni listy redagowane przez Ferdynanda Kavka w Pradze.

Nie mam zamiaru rozpisywać się szczegółowo na tem miejscu o niezbędnej konieczności poprawy naszego systemu celnego, taryf i podatków. ani o piekącej potrzebie zmian w naszych traktatach handlowych oraz naprawy naszych spraw publicznych ze strony polityczno-socyalnej. Nie poruszam też słusznych żądań, jakich wymagać możemy od naszych okrętów handlowych, nie wspominam o znaczeniu i przeznaczeniu naszej marynarki wojennej\*), wspomnę tylko zwięźle o naszym szkolnictwie handlowem i jego znaczeniu wobec targowic światowych.

Poglądy co do niezbędności fachowego wykształcenia szkolnego i jego znaczenia dla handlu, różnią się dotąd w praktyce. Niektórzy utrzymują, iż handlowca nie wykształci na przyszłego exportera żadna akademia, lecz tylko sama praktyka. Inni znów starają się o to, aby młodzieży naszej dać jednostronne, teoretyczne wykształcenie w handlu exportowym. jak na to wskazują różne zabiegi, czynione w tym kierunku w ostatnich latach i założenie akademii przez muzeum handlowe we Wiedniu.

Nie mogę przyznać słuszności żadnemu z tych poglądów, zachodzi bowiem potrzeba doświadczeń w tym kierunku, odpowiadających naszym stosunkom.

Państwo austro-węgierskie nie rozporządza silną marynarką wojenną, któraby po części swym wpływem, po części swą liczbą torowała drogę interesom kolonialnym, ani nie posiada zamorskich kolonii, któreby przez ściślejsze połączenie i stałe stosunki z europejską ojezyzną prawem natury zachęcały do rozwoju stosunków handlowych. Nakoniec wybrzeże morskie nie długie i mało przydatne do żeglugi, handel zamorski polega jedynie na małej liczbie okrętów handlowych\*\*), a dwa większe porty nie mają niezbędnego dogodnego połączenia z krajem.

Zebrawszy razem wszystkie te okoliczności, przekonamy się, iż u nas stosunki exportowe są więcej niepomysłne niż gdzie indziej, tembardziej, ileże do niepomysłnej sytuacji, wywołanej zastarzałą tradycją, przyłączają się jeszcze niekorzystne ugody cłowe, koleje będące po największej części jeszcze w rękach prywatnych, niedostatecznie zreorganizowana służba konsularna (bo wyników zreorganizowanej służby konsularnej potrzeba jeszcze wyczekiwać) i nieuporządkowane drogi wodne.

Stosunki te zmuszają exportera naszego do samodzielnego badania stosunków handlowych za granicą, do starania się na własną rękę o ulgi przewozowe dla własnej korzyści, przyczem ma do czynienia po większej części z obcopaństwowymi zarządami przedsiębiorstw przewozowych, z których korzystanie tylko do pewnego czasu międzynarodowemi ugodami jest zabezpieczone.

Okazuje się stąd, iż exporter musi być tak w praktyce, jak w teorii nader starannie wykształconym, jeśli chce naszym wyrobom nowe utorować drogi i to przy warunkach bardziej uciążliwych niż gdzieindziej.

Za przykład pod tym względem niech nam posłuży sąsiednie państwo niemieckie, które od dziesięciolecia do dziesięciolecia na polu handlu świa-

\*) Marynarka wojenna Austro-Węgier liczy w czasie pokoju 87 okrętów z 3706 majtkami.

\*\*) Co do liczby okrętów handlowych stoi państwo Austro-Węgierskie z pomiędzy 17 mocarstw europejskich dopiero na trzynastem miejscu — bo liczy 300 okrętów handlowych o pojemności 328.762 ton. — Mniejszą liczbę handlowych okrętów niż Austro-Węgry posiadają tylko w Europie państwa: Grecya, Belgia, Portugalia i Turcyja.

owego coraz to większem cieszy się powodzeniem\*\*\*), a to przez swoją energiczną politykę handlową, polegającą na powiększeniu liczby okrętów handlowych i nabyciu nowych kolonii, zaprowadzeniu wzorowej służby konsularnej i nie najgorzej rozwiniętej organizacyi szkolnictwa handlowego, które przysposobiło ludność do praktycznych potrzeb teraźniejszego handlu.

Zważywszy, iż handel pod wpływem nowej techniki, elektryczności i pary stał się przy pomocy rozległego przewozu światowym, przyznać musimy, iż do zręcznego ovladnięcia handlem światowym potrzeba nie tylko przedsiębiorczości i pieniędzy, lecz w pierwszym rzędzie doświadczenia i wykształcenia.

Toteż zastanowić się trzeba nad reformą wyższych szkół handlowych w stosunku do handlu exportowego, jeśli chcemy korzystać z pożytecznego wpływu handlu zamorskiego na nasze ekonomiczne stosunki.

Szkoda by była, gdyby pozostać miały bez skutku ankiety odbyte w sprawie reformy szkolnictwa handlowego, zwołane przez komitet dla założenia i utrzymywania czesko-słowiańskiej akademii handlowej i czeskiego muzeum handlowego.

Naglącej potrzebie uzupełnienia wykształcenia w naszych wyższych szkołach handlowych pod względem handlu exportowego zaradzonoby najlepiej, gdyby uzupełniono wykłady tychże szkół nauką o międzynarodowej polityce ze specjalnem uwzględnieniem handlu międzynarodowego, nauką o przewozie i taryfach, oraz nauką o ustawodawstwie finansowem, cłowym i morskiem. Dla nauk tych urządzonoby specjalne kursa przy pojedynczych akademiach handlowych, na które przyjmowanoby absolwentów tych zakładów, którzyby się wykazać mogli dobrym postępem, jak i handlową praktyką przynajmniej dwuletnią, odbytą bądź przed wstąpieniem, bądź po ukończeniu akademii handlowej. W kursach tych uczyli by się też konwersacyi w obcych językach.

Tak mieliby słuchacze akademii handlowych nie tylko sposobność uzupełnienia swego wykształcenia (na podstawie praktyki w życiu praktycznem osiągniętej), ale byłaby dana poręka, iż ci młodzi ludzie przyniosą ze sobą jako słuchacze po nabytych doświadczeniach w życiu praktycznym większe zrozumienie dla spraw handlowych. Pozorną stratę dwóch lat spędzonych na praktyce zrównowazonoby tem, iż abiturycenci ci nie wstępowałiby w świat życia praktycznego (jak dotąd) jako nowicyusze, ale kończyliby szkołę jako ludzie wydoskonaleni praktycznie i w nowoczesnej nauce handlowej wykształceni.

\*\*\*) Wywóz z Niemiec wynosił:

w roku 1892	marek	3098	milionów
"	1893	"	3092
"	1894	"	2961
"	1895	"	3318
"	1896	"	3525

Jak z powyższych statystycznych dat widać, wzrósł wywóz z Niemiec z biegiem ostatnich lat niesłychanie i osiągnął w dziewięciu miesiącach przeszłego roku (z wyłączeniem drogich metali) kwotę 2742 milionów marek przeciw 2684 milionom w tym samym czasie pozaprzeszłego roku, podczas gdy wywóz z Francyi, wynoszący w tym samym czasie 2554 milionów franków, o 93 miliony się zmniejszył, a wywóz z Anglii wynoszący w tym samym czasie 172 miliony funtów szterlingów również o 3 miliony w stosunku do roku poza przeszłego się zmniejszył. Nasz wywóz w kwocie 774 miliony zł. w roku 1896 zmniejszył się roku następnego o 8 milionów zł. i wykazuje za 11 miesięcy roku przeszłorocznego zaokrągloną kwotę 739 milionów i z pewnością będzie dla nas pomyślnym.

Równocześnie przystąpiono by już raz do rozwiązania kwestyi, czy system uzupełniania teoryi praktyką (jak to się dzieje we Francyi), ma u nas w naszych stosunkach prawo egzystencyi.

W ten sposób nie wprowadzono by w życie żadnego nowego a kosztownego zakładu (jak to we Wiedniu się stało), ale zrobiono by w granicach naszych stosunków przynajmniej krok naprzód do rozwiązania tak piekającej kwestyi.

Ażeby kurs ten także finansowo zabezpieczyć, trzeba by poczynić starania w c. k. ministryum handlu, aby absolwenci tego kursu mieli pod pewnymi warunkami przystęp do urzędów państwowych, będących w związku z handlem. Jak słyhać, otrzymała akademia wiedeńska koncesyę, iż absolwenci teje będą przyjmowani jako handlowi attaches do służby konsularnej, a nie ulega wątpliwości, iż ek. ministryum handlu nie będzie mogło długo odmawiać takiego samego prawa innym zakładom równorzędnym.

Jeśli by założenie takiego kursu miało być uwieńczone pomyślnym skutkiem, należałoby pamiętać o tem, że wykonano tylko połowę zadania i że potrzeba starać się o to, by absolwentom kursu dana była możność torowania drogi naszym stosunkom handlowym za granicą praktycznem zastosowaniem nabytych wiadomości. Ku temu celowi powinno być założone towarzystwo exportowe dla Czech, Morawy i Szląska, które by przyczyniało się do tego, żeby przez nawiązywanie stosunków z naszymi rodakami za granicą, oraz za pośrednictwem tutejszych wielkich firm i konsulatów starało się wyszukać abiturjentom kursu zatrudnienie u firm morskich. Tu muszę zwrócić uwagę, że tak samo jak w ruchu wewnętrznym ważnym czynnikiem każdego przedsięwzięcia jest komiwojażer, tak samo w handlach zamorskich, tych zwłaszcza, które prowadzą handel komisyjonerski. Powinno być tedy celem naszych sił młodych zatrudnionych za granicą, aby korzystając ze wszystkich okoliczności, takiego dopięły stanowiska, zapomocą którego stały by się ważnymi czynnikami handlu międzynarodowego i przyszłymi pionierami austriackich zabiegów handlowych oraz wpływu naszego za granicą.

Ażeby usiłowania ich po otrzymaniu takich posad zagranicą były skuteczne, potrzeba w pierwszym rzędzie, aby poleceni absolwenci władali głównie tymi językami, których znajomość w tych krajach jest wymagana. Jest to główny warunek obsady podobnych posad. Spotka mnie może zarzut, iż warunek, aby abiturjent kursu władał dobrze jednym lub dwoma obcymi językami nie jest tak łatwy i po największej części niewykonalny, bo jak wiemy z nabytych doświadczeń, wynik nauki obcych języków metodą słuchu lub metodą wyłącznie gramatyczną jest ten, że uczeń przy wzorowej pilności tylko o tyle zawładnie obcym językiem, iż z trudnością zaledwie potrafi pisać listy skomplikowane, nie włada jednakże płynnie konwersacją. Aby temu brakowi zaradzić i aby tym, którym zależy na przyswojeniu sobie obcego języka do tego stopnia, jak tego praktyczne stosunki wymagają, dać do tego sposobność, radził bym aby w tym celu, skoro w szkołach samych ideału tego osiągnąć nie można, założyć internat bądź przy akademiach handlowych, bądź środkami prywatnymi wedle wzorów innych podobnych już założonych instytucyi, w którym by pielegnowano w pojedynczych oddziałach prócz godzin wykładowych znajomość różnych języków ciągłą konwersacją. Rozumie się samo przez się, iż musiano by pojedynczym słuchaczom zostawić swobodę korzystania lub nie z tej instytucyi w miarę ich stosunków majątkowych.

Tak przedstawiam sobie rozwiązanie tej kwestyi u nas. Pamiętajmy o tem, iż każda nowa najmniejsza zdobycz na polu ekonomicznem oznacza i polityczną korzyść naszej ojezyny.

Pragnę, aby artykuł ten dał sposobność do dyskusyi i przyczynił się do ustalenia poglądów o mym wniosku, gdyż tym sposobem osiągnąłby cel swój choć w połowie.

## Buchalterya u adwokatów.

(Ciąg dalszy).

Ktokolwiek bacznie spogląda na rozwój przyszłego życia ekonomicznego i prawnego, uzna za rzecz bardzo prawdopodobną, iż w przyszłości koła prawnicze zwrócą na to uwagę, aby trochę więcej pamiętać o buchalteryi, niż studyować zastarzałe dogmaty prawne.

Któryż adwokat nie ma wciąż sposobności wglądania w księgi handlowe, wykazy bilansów, wyciągi rachunkowe, zamknięcia ksiąg, zestawienia kont itd.?

Sądy dodają im wprawdzie umyślnie ustanowionych rzeczoznawców ksiąg, ale mimo to adwokat swój własny sąd wyrobić sobie musi w spornych kwestyach buchalteryi, a względnie tyle przynajmniej znać się na niej powinien, aby w razie potrzeby mógł lepiej strzedz interesów swego klienta.

Zresztą najnowsza austryacka ustawa podatkowa zmusza wszystkie koła zawodowe, a więc i adwokatów, do zajmowania się coraz więcej buchalteryą i do porzucenia wreszcie owego ulubionego przez prawników, a nie będącego już na czasie, lekceważenia wszelkiej umiejętności buchalteryi. Niektóre wiadomości z buchalteryi mają dla adwokatów stanowczo więcej wartości i więcej pożytku dla nowoczesnego życia ekonomicznego, niż martwe wiadomości z rzymskiego prawa. Przyjdzie bez wątpienia czas, kiedy prawnicy będą zmuszeni do zapoznania się z umiejętnością buchalteryi, a przynajmniej z głównymi jej pojęciami. Ilu prawników zostaje sędziami, adwokatami, członkami rad zawiadowczych, kierownikami większych przedsiębiorstw, nie posiadając wcale dokładniejszych wiadomości z buchalteryi! Jakżeż się mają rzeczy z tak zwanymi komisarzami rządowymi, zarządami mas konkursowych itd., którzy są najczęściej prawnikami bez wiadomości z buchalteryi?

Właśnie prawnicy, a szczególnie praktykujący adwokaci, powołani są dla swego wyższego wykształcenia do zapoznania się z łatwą nauką buchalteryi, a to, aby mogli w swym własnym zawodzie zużytkować swe wiadomości z buchalteryi i to zarówno w wypadkach zastępstwa prawnego, w których przychodzą kwestye, tyjące się buchalteryi, jak i we własnym interesie celem zdania sobie sprawy systematycznym prowadzeniem ksiąg ze stanu i rozwoju własnej kancelaryi, tudzież jej dochodów, choćby ze względu na konieczność opodatkowania.

Wykaże poniżej, iż adwokat, bez względu na to, czy jest właścicielem większej lub mniejszej kancelaryi, bardzo łatwo urządzić sobie może po kupiecku prowadzoną buchalteryę. Zachodzi tylko pytanie, czy w kancelaryach adwokackich systematyczna, tj. podwójna buchalterya może być zastosowana? Z wielu stron podano to w wątpliwość i uważano zastosowanie podwójnej buchalteryi za połączone z wielu zachodami. Otóż rozchodzi się o to, aby tak urządzić i prowadzić potrzebne dla kancelaryi adwokackiej księgi i konta,

izby bez zbyt wielkich trudności zastosować podwójną buchalterię z jej, w oczy bijącymi, zaletami.

Jeśli się rozchodzi o zaprowadzenie systematycznej (podwójnej) buchalteryi w kancelaryach adwokackich, to oczywiście dwie rzeczy trzeba mieć na względzie, a mianowicie przedewszystkiem księgi, a następnie konta. Po objaśnieniu ksiąg i kont, mających swe zastosowanie u adwokatów, zajmniemy się książkowaniem zbiorowem, a w końcu zamknięciem ksiąg. Przy tej sposobności trzeba zawsze na to wskazywać, że prowadzenie ksiąg u adwokata tylko o tyle różni się od buchalteryi kupieckiej, o ile wymagają tego szczególne właściwości zawodu adwokackiego.

### I. Urządzenie ksiąg.

Mając wprowadzić systematyczną (podwójną) buchalterię w kancelaryi adwokackiej, należy przygotować następujące księgi:

1. księgę inwentury;
2. księgę kasową
3. Prima-Nota } jako żurnale;
4. księgę zbiorową (która odpada w razie wciągnięcia wprost);
5. księgę główną;
6. księgę dłużników (dla klientów jako dłużników);
7. księgę wierzycieli (dla klientów jako wierzycieli);
8. zbiorową księgę expensów (w odróżnieniu od zwykłych ksiąg expensów).

Oprócz powyższych ksiąg, które w swym komplecie przedstawiają właściwą buchalterię adwokacką, uwzględnić trzeba jeszcze tak zwane księgi expensów, które stanowią niejako fundament i właściwą podstawę wszelkiej, jakkolwiek bądź urządzonej, buchalteryi adwokackiej.

Ponieważ te księgi expensów odgrywają główną rolę w każdej adwokackiej buchalteryi i stanowią punkt wyjścia dla wszystkich innych ksiąg, musimy się najpierw zapoznać z ich urządzeniem i prowadzeniem.

### II. Księgi expensów.

Księgi te służą do chronologicznego zapisywania wszystkich wydatków, położonych za jednego i tego samego klienta (mandanta) tytułem portoryów, należności, stempli itp., tudzież do zaciągania honoraryów i są najczęściej tak urządzone:

Karol Weinert we Wiedniu, przeciw Jerzemu Sturm we Wiedniu.

Data		Przedmiot	Zaliczka	Wydatki	Honorarium
1898.					
styczeń	10	Za			
"	16	"			
"	24	"			
luty	10	"			
"	15	"			

Dla każdego klienta lub mandanta, któremu prowadzi się jakiś proces (*causa*), przeznaczona jest jedna taka strona (folio), na której wpisuje się co-

dziennie to, co na jego rachunek wydano i ile tytułem honoraryum policzyć mu się ma. Na podstawie tych codziennych zapisków wydatków i honoraryów, wystawia się potem stronie przeciwnej notę expensową.

Przypuśćmy np., że w zastępstwie klienta Karola Weinerta we Wiedniu prowadzono proces z jego przeciwnikiem Jerzym Sturm we Wiedniu, jako pozwanym, przyczem, wedle księgi expensów, policzono 16 złr. 80 ct. tytułem expensów, zaś 25 złr. 40 ct. tytułem honoraryum,— to wystawić się mająca nota expensów opiewać będzie na 42 złr. 20 ct., które strona przeciwna w razie zasądzenia ma zapłacić, w przeciwnym razie klient za nią odpowiada.

Jeśli jednemu i temu samemu klientowi prowadzi się kilka procesów (*causae*), to w odnośnej księdze expensów przeznaczona być musi osobna strona dla każdej strony przeciwnej, tak iż na jednego klienta tyle wypadnie stron, ile mu się prowadzi procesów. Skoro jaki proces się skończy, a względnie dotycząca nota expensowa wydana zostanie, zanika się odnośną stroną (konto) i tą sumą, na jaką opiewa każdocześnie wystawiona nota expensowa.

Otóż im większa jest kancelarya adwokacka, tem więcej jest ksiąg expensowych, tak iż trzeba je numerować liczbami porządkowymi, np. księga expensów Nr. I., księga expensów Nr. II. itp. — Im dłużej istnieje jaka kancelarya, z tem więcej roczników składać się będą istniejące księgi expensów. W każdym razie trzeba je zawsze codziennie, tj. nieprzerwanie prowadzić, a prowadzeniu temu nie mało staranności poświęcić należy; z tego powodu możnaby zalecić prowadzenie ksiąg expensów przez osobnego kancelistę.

Ponieważ te księgi expensów stanowią podstawę wszystkich wystawianych not expensowych, trzeba na to ściśle uważać, aby nie zakradły się błędy, lub omyłki w dotyczących kolumnach (wydatków i honoraryów) i aby nie było błędów dodawania, ileż w razie przeciwnym większa lub mniejsza szkoda wyniknąć by musiała.

O ile jednak nader ważne jest prowadzenie ksiąg expensów dla wszystkich kancelaryi adwokackich, to przecież nie mogą one nigdy przedstawiać właściwych ksiąg buchalteryi. Można je wprawdzie uważać za właściwe podstawy buchalteryi, ponieważ stanowią właśnie materiał, przeznaczony do wciągania w książki, pozostają jednak tylko księgami manipulacyjnymi, na których też kancelarye adwokackie najczęściej poprzestają, zamiast żeby od nich zaczynała się dopiero, tj. obejmowała swą funkcję właściwa buchalterya.

(C. d. n.)

## W przedmiocie sprawdzania działań arytmetycznych na liczbach całkowitych.

W Nr. 2 „Miesięcznika dla buchalteryi“ p. Wiktor Chajes podaje znany sposób zastosowania „dziewiątki“ przy próbie mnożenia (resp. dodawania), ale nie wspomina o tem, że ten sam sposób znajduje również zastosowanie i przy próbie dzielenia (resp. odejmowania). Skoro bowiem dzielna równa się iloczynowi z dzielnika przez iloraz + reszta, to liczba otrzymana z sumy cyfr składających dzielną (po strąceniu z niej dziewiątek) winna być równą liczbie, otrzymanej z iloczynu cyfr otrzymanych z sumy cyfr dzielnika i ilorazu (po strąceniu z nich dziewiątek) + liczba utrzymana z sumy cyfr składających resztą (również po strąceniu z niej dziewiątek).

Naprzykład:

$$\begin{array}{r} 704.521.825 : 240.172 = 2933 \\ \underline{2.241.778} \\ 802.302 \\ \underline{817.865} \\ 97.349 \end{array}$$

Dzielenie wykonywane bez wypisywania iloczynów cząstkowych, jak to zazwyczaj czynią bardzo wprawni rachmistrze.

Otóż

dzielnik  $2+4+0+1+7+2$  (po strąceniu  $9^{ch}$ ) = 7

iloraz  $2+9+3+3$  (po strąceniu  $9^{ch}$ ) = 8

$$7 \times 8 = 56$$

$5 \times 6$  (po str.  $9^{ki}$ ) = 2

reszta  $9+7+3+4+9$  (po strąceniu  $9^{ch}$ ) =

$$\begin{array}{r} 5 \\ \underline{2+2} = 7 \\ 7 \end{array} \Bigg| 1$$

dzielna  $7+0+4+5+2+1+8+5$  (po strąceniu  $9^{ch}$ ) =

czyli działanie prawdopodobnie jest dobrze wykonane.

Powiedziałem „prawdopodobnie“, ponieważ, jak w każdym innym działaniu arytmetycznym, tak samo i w dzieleniu, mimo że „próba przez dziewięć“ wypadła, rezultat może być błędny, a źródłem błędów, nie dających się wykryć za pomocą tego rodzaju „próby“. we wszystkich czterech dzieleniach, jest nietylko przedstawienie cyfr, jak to zaznacza Szanowny autor, lecz w ogóle pomyłki sprowadzające różnicę w rezultacie o 9, albo o liczbę wielokrotną względem 9-ciu, co pociąga za sobą różnicę o zero 9 lub o liczbę wielokrotną względem 9-ciu pomiędzy sumą cyfr rezultatu prawdziwego i błędnego, stanowiącą właśnie przyczynę ukrycia się pomyłki. Np. w liczbach 3735196 i 3755896 nie ma przestawienia cyfr, a pomimo to i z jednej i z drugiej, po strąceniu 9-ek, wypada 7.

Przyczyny więc ukrycia się błędów są daleko liczniejsze, aniżeli wypada z artykułu p. W. Ch., skutkiem czego przychodzimy do wprost przeciwnego z Sz. autorem wniosku, że jeżeli tego rodzaju próbę można wybaczyć dyletantom, to nigdy z niej korzystać nie powinni rachmistrze zawodowi. bo tych ostatnich pracę obdarzamy większą ufnością, aniżeli pracę dyletantów. Rachmistrze zawodowi powinni dokładniej otrzymane rezultaty kontrolować.

Pomijając mozolne sprawdzanie mnożenia za pomocą dzielenia, najlepiej jest działanie powtórzyć, ale różną, od już raz użytej, drogą. Doskonałe nadaje się do tego sposób pamięciowy, który tutaj — jako mało rozpowszechniony podaję.

Weźmy w pomnożenie dwie liczby  $2416 \times 3857$ : gdyby liczby posiadały różną ilość cyfr, mniej cyfrową należy, z lewej strony, dopełnić zerami.

Całe działanie przedstawia się pod postacią

$$\begin{array}{r} 2416 \\ 3857 \end{array} \Bigg| \begin{array}{l} \text{czynniki} \\ \\ \text{iloczyn} \\ \text{pozostałości.} \end{array}$$

Wybierając z tych dwóch, danych do pomnożenia, liczb zawsze te tylko kombinacje cyfr, które dają w iloczynie kolejno jednostki tego samego rzędu, a więc same tylko jednostki, same dziesiątki, setki, tysiące itd. i dodając, do otrzymanych sum



iloczynów, pozostałości odpowiedniego rzędu z poprzedniego działania, otrzymywać będziemy odrazu gotowe cyfry iloczynu w kierunku od strony prawej ku lewej, a mianowicie;

1<sup>ki</sup>  $6 \times 7 = 42$ , piszemy 2 na miejscu jednostek, a pozostałe 4 dziesiątki notujemy na dole — dla pamięci;

10<sup>ki</sup>  $1 \times 7 \times 5 \times 6$  (według przekątnej) + 4 pozostałe z poprzedniego działania =  $37 + 4 = 41$ , piszemy 1 na miejscu dziesiątek a pozostałe 4 setki — na dole;

100<sup>ki</sup>  $4 \times 7 \times 8 \times 6$  (według przekątnej) +  $1 \times 5$  (środkowa kolumna) + 4 pozostałe z poprzedniego =  $81 + 4 = 75$ , piszemy 5 na miejscu setek, a pozostałe 8 tysięcy — na dole;

1000<sup>ce</sup>  $2 \times 7 + 3 \times 6$  (według przekątnej skrajne kolumny) +  $4 \times 5 + 8 + 1$  (według przekątnej wewnętrzne kolumny) + 8 pozostałe z poprzedniego =  $60 + 8 = 68$ , piszę 8 na miejscu tysięcy, a pozostałe 6 dziesiątek tysięcy notuję na dole.

10000<sup>cy</sup> Tu już pierwszą kolumnę ( $\frac{6}{7}$ ) opuszczam (najlepiej lekko ją przekreślić), a zaczynam nowe działanie od kolumny następczej ( $\frac{5}{6}$ ) i otrzymuję.

$2 \times 5 + 3 \times 1 + 4 \times 8 + 6$  pozostałe z poprzedniego działania =  $45 + 6 = 51$ , piszę 1 na miejscu dziesiątek tysięcy, a 5 setek tysięcy notuję, dla pamięci, na dole.

100000<sup>cy</sup> przekreślam drugą kolumnę ( $\frac{4}{5}$ ) i zaczynam od trzeciej ( $\frac{3}{4}$ ), wypada:  $2 \times 8 + 3 \times 6 + 6$  pozostałe z poprzedniego =  $28 + 5 = 33$ , piszę 3 na miejscu setek tysięcy, a 3 miliony na dole;

1000000<sup>cy</sup> przekreślam trzecią kolumnę i pozostaje  $2 \times 3 + 3$  pozostałe z poprzedniego =  $6 + 3 = 9$ , które wpisuję na miejsce milionów i rezultat gotowy.

Rozumie się, że cały, tak długo opisywany, proces rachunkowy odbywa się tylko w umyśle, widocznymi zaś jego znakami pozostają wypisywane, od strony prawej ku lewej, cyfry iloczynu 9318512 i co najwyżej, notowane na dole, dla pamięci, pozostałości z poprzednich działań.

Przy wprawie, jaką łatwo w sobie wyrobić można, działanie wykonywa się z bajeczną szybkością, a cyfry, dające w sumie iloczynów jednostki jednorodnie, są tak symetrycznie rozłożone, że w ich wyborze pomylić się niepodobna. Jeżeli iloczyn jest taki sam, jak otrzymany drogą zwykłą, wtedy mamy bezwzględną pewność, że działanie zostało bez błędu wykonane.

Co się tyczy dzielenia, to z własnego doświadczenia przekonałem się, że najlepiej jest — zwłaszcza przy niewypisywaniu częściowych iloczynów — po otrzymaniu każdej częściowej reszty, zaraz ją sprawdzić, mnożąc liczby raz i drugi, od strony prawej ku lewej, cyfry dzielnika przez ostatnio otrzymaną cyfrę ilorazu i dodając do iloczynów odpowiednie, w tym samym kierunku idące, cyfry ostatniej reszty, w rezultacie otrzymywać powinniśmy kolejne cyfry ostatniej reszty od strony prawej ku lewej.

# Umiejętności handlowe.

## Buchalterya merkantylistyczna (handlowo-przemysłowa).

### II.

#### Pojedyncza rachunkowość kupiecka.

Metoda, którą mamy omówić, nazywa się pojedynczą dlatego, ponieważ wszystkie zaszczości rachunkowe zapisuje się w księdze głównej tylko raz, albo na przychód albo na rozchód, jako wierzytelność lub dług osoby, z którą pozostaje kupiec w stosunkach.

Księga główna mieści w sobie zatem tylko rachunki osobowe i wykazuje, co handel swoim interesantom winien, lub co ma od nich do żądania. Można w niej jednak utrzymać również w ewidencji wszystkie zmiany w pieniądzach i rzeczach, a tem samym rezultat gospodarki przedstawić w całości, czyli wykazać pomnożenie lub zmniejszenie majątku.

Wszystkie zmiany majątkowe zapisują się do strazy (Schmierbuch Raptularz, Primanota), tak w gotówce jak i na kredyt załatwione, w porządku chronologicznym.

Najprostszą rzeczą byłoby ze strazy przenieść wszystko do księgi głównej: ponieważ jednak straza nie może być z natury rzeczy całkiem dokładną, więc przenosi się z niej zaszczości albo do dziennika albo do ksiąg pomocniczych, przekreślając równocześnie odnośne pozycje strazy.

Forma strazy jest tabelaryczna i ma 4 przedziałki, 1) numer pozycyi 2) dla treści i daty 3) i 4) tudzież dwie kolumny kwotowe jedna „pojedynczo“ a druga „razem“.

Strazy się nie sumuje, jeno każdy sprawunek oddziela się poziomą kreską.

### Straza.

Strona 1.

Pozy- cya.	Styczeń 1899.	Pojedynczo.	Razem.
1.	Kupiono od N. Nussblatta w miejscu 5 ctn. ryżu à 25 f. dtto 3 ctn. rodzynków à 60 f. za gotówkę.	125 180	305
2.	Kupiono od Sary Blatt 5 beczek miodu na 3 miesiące à 15 f.	.	75
3.	Sprzedano Janowi Lewickiemu w miejscu 2 ctn. cukru za gotówkę à 30 f.	.	60

W handlach i przedsiębiorstwach, założonych i prowadzonych na większe rozmiary, trzeba rozróżnić sprawy załatwione gotówką i na kredyt, na czas.

Dla pierwszych prowadzi się księga czyli dziennik kasowy. dla drugich pamiętnik czyli memoryał.

Księga kasowa (dziennik kasy) prowadzi się zwykle na dwóch przeciwnych sobie stronicach, które tworzą folium. Po lewej stronie za-

pisuje się wszystkie przychody w gotówce, po prawej zaś także rozchody. Można jednak prowadzić księgi kasową na jednej stronie, z kolumnami przychód i rozchód, a nawet zakładają osobne księgi dla przychodu a osobne dla rozchodu.

Inny jeszcze sposób, będący w użyciu, polega na tem, że na jednej stronie jest jedna kolumna kwotowa, wpisując do niej dochód doliczamy go natychmiast do poprzedniej sumy, wpisując zaś rozchód odliczamy go również zaraz, wskutek czego stan gotówki jest każdej chwili widoczny.

N. p.

4 stycznia.

.....  
 .....  
 .....

Kwota.

312	50
72	—
384	50
44	—
340	50
70	25
410	75

i. t. d.

Za przychody kasa staje się dłużnikiem, (Winien, debet:) za rozchody zaś wierzycielem (Ma - credit.)

Żurnalizować (wpisywać do dziennika kasowego) należy w ten sposób że tekst zaczynamy od nazwiska osoby, która płaci lub pobiera, poczem opisujemy krótko załatwiony sprawunek (kupiony lub sprzedany za gotówkę).

Uzyskaną ze sprzedarzy gotówkę wpisuje się do kolumny „Winien“, kwotę zaś wydaną na zakupno jakiegoś sprawunku do kolumny „Ma“.

Księga kasy zamyka się miesięcznie, po zliczeniu kolumny „Winien“ i kolumny „Ma“, dodajemy do sumy rozchodu pozostały zapas kasowy (remanent) poczem sumy przychodu i rozchodu równają się sobie wzajemnie.

Różnicę między przychodem a rozchodem czyli ten pozostały zapas kasowy nazywamy saldo i przenosimy go natychmiast, jako pierwszą pozycję przychodu, na następny miesiąc.

Co do formalnego urządzenia to obie strony mają po 4 kolumny.

1) dla powołania się na stronę dziennika (o którym poniżej) 2) dla dnia  
 3) dla treści i 4) dla kwoty.

Pamiętnik ma zawierać interesa załatwione na kredyt (na czas): prowadzi się na jednej stronie i ma te same 4 kolumny, co księga kasowa.

Bez względu na to, czy kupiec daje, czy bierze na kredyt wpisuje pozycje jedną za drugą do pamiętnika, przy każdej jednak zaznacza, czy stanowi ona wierzytelność, czy dług.

Wymieniając osobę, która od kupca coś otrzymała, dodaje się obok przedziałki kwotowej słówko „Winien“ przy osobie zaś, która kupcowi coś na kredyt dała słówko „Ma“ i każdą pozycję się podkreśla.

Pamiętnik się zwykle nie zamyka.



## Pamiętnik.

Str. dzien- nika	Dzień	Styczeń 1899.	Kwota.
1	2	Ma Jan Hahn w miejscu za 20 ctn. cukru à 25 f. na 2 miesiące.	500 —
4	5	Wimien Ignacy Koller w Sokalu za 2 ctn. kawy po 50 f. „ 1 „ ryżu po 17 f. na 3 miesiące	117 —
7	9	Ma Henryk Pag w Krakowie za 50 kg. kielbasy po 1 f. na 3 miesiące	50 —
		i t. d.	

(C. d. n.)

wi.

### Korespondencya handlowa.

(Ciąg dalszy.)

#### *Podział listów handlowych.*

Wyczerpawszy w poprzednich artykułach jak najkrócej prawidła stylistyki, przystępujemy obecnie do podziału listów handlowych.

Ze względu na różnorodną treść listów, podział korespondencyi handlowej na pojedyncze działy czy grupy, nie jest tak łatwy, jakby to się wydawać mogło, tembardziej, że podział taki można uskuteczyć na mniej lub więcej działów odrębnych. Odstępując od przyjętych różnych norm dotychczasowych, pozwolimy sobie ugrupować całą korespondencyą w 15 działach, z których podamy najważniejsze wzory listów handlowych.

I. Grupa: Okólniki, zawiadomienia.

II. „ Listy towarowe.

III. „ Listy komisowe i konsygnacyjne.

IV. „ Listy spedycyjne.

V. „ Listy dotyczące wpłat i wypłat.

VI. „ Listy wekslowe i bankowe.

VII. „ Listy dotyczące papierów wartościowych publicznych.

VIII. „ Listy dotyczące rachunków bieżących.

IX. „ Listy dotyczące handlu morskiego.

X. „ Listy partycypacyjne i dotyczące interesów a meta.

XI. „ Listy asekuracyjne.

XII. „ Listy polecające i kredytowe.

XIII. „ Listy informacyjne i interwencyjne.

XIV. „ Listy upominające.

XV. „ Listy w sprawach prawnych i bankructwa.

## I. Okólniki i zawiadomienia.

O otwarciu jakiegokolwiek domu handlowego lub zakładu przemysłowego oprócz ogłoszeń w gazetach, zawiadamiamy za pomocą okólników ważniejsze firmy krajowe i zagraniczne. Okólnik o otwarciu interesu zawierać powinien: datę otwarcia, rodzaj przedsiębiorstwa, dokładną firmę tegoż przedsiębiorstwa i podpisy osób upoważnionych do reprezentowania firmy. Okólniki zwykle bywają drukowane, litografowane lub hektografowane. Podobizny podpisów (facsimile) reprezentantów firmy, umieszcza się zazwyczaj na samym dole w lewym brzegu okólnika. Treścią okólnika mogą być prócz zawiadomienia o otwarciu domu handlowego i inne zmiany powstałe w czasie trwania interesu.

(C. d. n.)

## Wyrazy obce używane często w korespondencji i buchalteryi.

**C.** patrz: **currentis**,**ca** patrz: **circa**.**cambialne**—prawo weksłowe.**carte blanche**—nieograniczone pełnomocnictwo.**cedować**—odstępować.**ceduła**—wykaz kursu papierów i monet na giełdzie; spis przedmiotów przesyłanych pocztą.**celluloid**—masa używana na rozmaite wyroby.**cellulosa**—materya drzewna roślin.**census**—oszacowanie majątku, czynsz, wysokość podatku dająca prawo do wyborów obywatelskich.**cent**—moneta w Austrii i Ameryce: setna część guldena lub dolara.**centnar**—waga stufuntowa.**centralny**—środkowy, główny.**centygram**—setna część grama.**centylitr**—setna część litra.**centym**—setna część franka.**cezaryna**—guma drzew pestkowych.**certum quantum**—pewna ilość.**certyfiikat**—świadcetwo.**cesya**—ustąpienie, przekazanie swego prawa.**cesyonaryusz**—ustępujący swe prawa.**chromolitografia**—litografia barwami, kolorami.**chromotypografia**—drukowanie kolorami.**cicerone**—przewodnik oprowadzający, pokazujący zabytki i osobliwości.**circa**—około, prawie.**citissinie**—jak najpilniej.**city** (siti)—stara kupiecka dzielnica w Londynie.**cm.** skróć. **centymetr**.**Co, Comp, C-nie**—skrócone wyrażanie handlowe oznaczające **compagnie**, spółka.**colli**—beczki, skrzynki z towarami.**commis voyageur** (komiwojażer)—podróżujący agent handlowy.**comptoir**—kantor, biuro handlowe, stół sklepowy.**conto**—rachunek.**conto corrente**—rachunek bieżący.

- contumacia**—niestawienie się na sądowe wezwanie; kwarantanna.  
**coroner**—urzędnik sądowy w Anglii.  
**courant**—będący w obiegu, pokupny, gotówka.  
**courtage**—**brokerage**—senzaeya, należytość senzala za pośrednictwo w interesach.  
**courtier**—przysięgły mekler, pośrednik giełdowy.  
**credit**—ma. prawa strona rachunku, w którą się wpisuje to, co się jest komuś winnym.  
**creditor**—wierzyciel.  
**currentis**—bieżący, **anno currentis** skr. **a. c.** roku bieżącego.  
**curriculum vitae**—życiorys, opisanie biegu życia.  
**cyfra**—liczba, ogół, znak.  
**cyfrować**—liczyć, **podcyfrować**—podpisać początkowe litery swego nazwiska.  
**cyklon**—gwałtowna trąba powietrzna.  
**cynkografia**—sztuka odbijania rysunków na taflach cynkowych.  
**cyrkularz**—okólnik.  
**cytacya**—zapowiedź.  
**czek**—przekaz na pieniądze, płatny natychmiast.  
**da capo**—od początku, powtórnie.  
**damno**—opłata dodatkowa pobierana przez bankierów za inkasowanie weksli ze względu na odległość miejsca płatności.  
**data**—oznaczenie miejsca i czasu w listach, pismach.  
**dato**—dzisiaj: **a dato**—od dzisiaj; **de dato**—z dnia.  
**debartkacya**—wyładowanie okrętu.  
**deben**—dłużnik.  
**debet**—winien, dług, lewa strona w rubrykach ksiąg kupieckich wykazująca należności od kogoś.  
**debetować**—zapisać na dług.  
**debit**—sprzedaż, odbył, **ma debit**—pozwolone do sprzedaży.  
**debitor**—dłużnik.  
**deces**—brak, niewyliczenie się z czego w zdawanym rachunku.  
**decydować**—postanawiać, rozstrzygać.  
**decygram**—dziesiąta część grama.  
**decymalny**—dziesiątny (rachunek, system).  
**decymetr**—dziesiąta część metra.  
**decyzya**—postanowienie.  
**de dato**—od czasu wystawienia dokumentu, z dnia.  
**de facto**—w istocie, rzeczywiście.  
**defekt**—brak, wada, niezupełność.  
**deferować**—propouować, naznaczać n. p. przysięgę.  
**deficyt**—brak, niedobór.  
**definitywnie**—ostatecznie.  
**de jure**—wedle prawa.  
**dekagram**—10 gramów.  
**dekalitr**—10 litrów.  
**dekametr**—10 metrów.  
**deklaracya**—oświadczenie, oznajmienie, wykaz, opis towarów i ich wartości podanych do ocenia.  
**dell credere**—na wiarę, poręczenie za towar udzielony przez komisanta, wynagrodzenie pobierane przez komisanta przy sprzedaży towarów.  
**dementi**—zaprzeczenie, wykazanie niezgodności lub kłamstwa.  
**denat**—zmarły.

**denotacya**—oznaczenie.

**depesza**—wiadomość przesłana telegraficznie.

**deponent, depozytor**—składający coś w przechowanie.

**depozyt**—rzecz oddana w przechowanie.

**detał**—szczegół.

**detaliczny handel**—handel szczegółowy, drobiazgowy.

(C. d. n.)

## Bibliografia.

### Oceny i sprawozdania.

**H. Tarnke.** Zasady rachunkowe ubezpieczenia na życie, podręcznik dla agentów i przyszłych urzędników towarzystw ubezpieczeń na życie (Lipsk, Jüstel & Göttel, 1898). Zapomocą dzieła tego kandydaci na urzędników oraz ajenci towarzystw ubezpieczeń na życie nabrać mogą wiedzy potrzebnej do samodzielnego prowadzenia rachunków, politycznej arytmetyki, używanej w tego rodzaju przedsiębiorstwach. Ton i sposób pisania tego dzieła odpowiada najzupełniej jego celowi. Pojedyncze rozdziały obejmują: rachunek prawdopodobieństwa, statystykę niebezpieczeństw, statystykę śmiertelności i tablice śmiertelności, prawdopodobieństwo życia i śmierci, rachunek odsetków pojedynczych i składanych, rachunek rentowy, obliczenie premii dla ubezpieczeń kapitału, premie taryfowe, rezerwy premiove, odkup i zastaw policy, tudzież udział w zyskach (dywidendę) ubezpieczonych.

**Max Wolfrum.** Kantor wzorowy. Zbiór zadań zawierający interesa sześciu firm stojących w związku handlowym ze sobą, dla szkół handlowych (Gablonz nad. N., Herman Vösler, 1898). Do tych sześciu firm należy: fabryka cukru, jawna spółka handlowa zajmująca się sprzedażą cukru, dom komisowy w Wiedniu, dom importowy w Tryeście, jeden spedytor i jeden bank. W dodatku jest mowa o fabryce cukru z buraków, o praktykach używanych w handlu towarami, o szczegółach z taryfy cłowej, przepisów stemplowych i taryfy telegramów.

## Rozmaitości.

**Krajowy bank hipoteczny w Tyrolu.** Pomiędzy rządem a Wydziałem krajowym tyrolskim odbyły się rokowania, mające na celu założenie krajowego banku hipotecznego w Tyrolu. Instytucja ta utworzoną zostanie w ogólności wedle wzoru istniejących już krajowych zakładów hipotecznych. Trudność założenia podobnego zakładu leżała w nieuregulowanym przedtem stanie ksiąg gruntowych w Tyrolu. Ponieważ jednak obecnie nowy porządek ksiąg gruntowych w Tyrolu zaprowadzony został, nie stoi już żadna przeszkoda na drodze założenia krajowego banku hipotecznego w Tyrolu. Bank ten wy-dawać będzie listy zastawne i obligacye komunalne i udzielać kredytu na hipoteki.

**Projekt Banku Exportowego.** W ostatnim budżecie wstawiono na cele poparcia exportu ogólną kwotę 40,000 fl. a istnieje zamiar podwyższenia tego kredytu w budżecie na rok 1900 do sumy 800,000 fl. Dotychczas udzielany kredyt przeznaczony był jedynie na poparcie exportu, natomiast suma, którą w przyszłości wstawiać się będzie, służyć ma na poparcie exportu, przemysłu i rękodziela. Dotyczące ministerya zgadzają się w zasadzie z preliminowaniem tej kwoty. Co do rozdziału wzmiankowanej sumy nie są jeszcze układy ukończone. Wątpliwem jest jednak, czy ta suma mająca być wstawiona do budżetu, przeznaczona jest na założenie banku exportowego, któremu by udzielono subwencji. Projekt banku exportowego pomimo przedsięwzięcia już wstępnych kroków do uzyskania koncesyi, nie jest jeszcze tak dojrzały, by można z całą pewnością oczekiwać założenia tego banku.